15.10.2024

**Szpital Karowa zyskuje certyfikat za wysoki poziom wsparcia kontaktu skóra do skóry**

**Kontakt skóra do skóry, czyli tulenie dziecka tuż po narodzinach, przynosi wiele długotrwałych korzyści zarówno dla rodzica, jak i noworodka. Przypomina o tym tegoroczny ranking „Maluchy na brzuchy”. Wyróżnia on placówki, w których najwięcej pacjentek – według danych Fundacji Rodzić po Ludzku – miało możliwość kontaktu skóra do skóry z dzieckiem przez co najmniej dwie godziny po porodzie. Szpital kliniczny im. ks. Anny Mazowieckiej w Warszawie znalazł się zarówno w zestawieniu dotyczącym porodów naturalnych, jak i tych zakończonych przez cesarskie cięcie.**

**Skóra do skóry**

O korzyściach płynących z kontaktu skóra do skóry, czyli trzymania dziecka na swoim ciele zaraz po narodzinach, można pisać bez końca. Eksperci podkreślają, że wpływa on korzystnie zarówno na stan fizyczny, jak i psychiczny rodzica oraz noworodka.

*- Kontakt skóra do skóry, to pierwsze chwile, które rodzic spędza ze swoim dzieckiem. W przypadku porodów naturalnych noworodek jest układany na nagiej klatce piersiowej mamy zaraz po urodzeniu. Dzięki temu dziecko jest kolonizowane odpowiednią florą bakteryjną, stabilizują się jego oddech i temperatura, a stres związany z przyjściem na świat zmniejsza się. Oksytocyna, która wydziela się podczas tego kontaktu, ma ogromny wpływ zarówno na nawiązywanie więzi między matką a dzieckiem, poczucie bezpieczeństwa u obojga inicjację laktacji jak również rekonwalescencję matki zmniejszając ryzyko krwotoku poporodowego. To tylko niektóre z korzyści płynących z tulenia przez mamę swojego dziecka po narodzinach* – komentuje Agnieszka Muszyńska, położna, specjalistka pielęgniarstwa ginekologiczno-położniczego oraz edukatorka ds. laktacji ze Szpitala Karowa.

Kontakt skóra do skóry jest równie ważny w przypadku porodu zakończonego cesarskim cięciem. Wówczas nieocenione jest jednak wsparcie osoby towarzyszącej, która weźmie dziecko w ramiona, gdy mama będzie jeszcze na sali operacyjnej.

*– W przypadku cięć cesarskich, gdy mama jest poddawana dalszym zabiegom na sali operacyjnej, dziecko jest przenoszone do sali pooperacyjnej, gdzie zwykle czeka na nie tata. Wówczas kładziemy noworodka na nagiej klatce piersiowej taty i przykrywamy kocykiem w celu zapewnienia komfortu cieplnego. Gdy mama dociera do sali pooperacyjnej, dziecko przekładamy na mamę i ona kontynuuje kontakt skóra do skóry. W ten sposób maluszek uspokaja się, zyskuje poczucie bezpieczeństwa i buduje więź z bliskimi*, *a po niedługim czasie zaczyna szukać piersi i chętnie ją ssie* – dodaje Agnieszka Muszyńska.

Ekspertka podkreśla, że w Szpitalu Karowa kontakt skóra do skóry ma miejsce również w przypadku wcześniaków.

*- Jeżeli poród nastąpił wcześniej i dziecko musi być oddzielone od mamy wówczas prowadzimy kontakt „skóra do skóry”, który nazywamy kangurowaniem tak szybko jak tylko jest to możliwe. Kangurować może zarówno mama jak i tata dziecka. Tutaj profity mają również wszyscy: dziecko jest spokojniejsze, szybciej stabilizuje się praca serca i oddech a hormony „szczęścia” wpływają korzystnie na pracę układu pokarmowego, dziecko dla lepszego rozwoju potrzebuje słyszeć bicie serca rodzica, czuć jego ciepło i zapach; rodzice są spokojniejsi, lepiej rozpoznają potrzeby swojego dziecka, mówią do niego lub czytają bajki, czują się spełnieni co zmniejsza ryzyko depresji poporodowej szczególnie u matek wcześniaków – twierdzi ekspertka.*

**#MaluchyNaBrzuchy 2024**

Ranking „Maluchy na brzuchy 2024” to jedyne w Polsce zestawienie szpitali dających rodzicom możliwość co najmniej dwugodzinnego kontaktu skóra do skóry z nowo narodzonym dzieckiem. Lista placówek jest kompletowana na podstawie analizy wyników ankiety Głos matek dostępnej na stronie Fundacji Rodzić po Ludzku. Fundacja od lat aktywnie działa na rzecz praw rodzących.

Szpital kliniczny im. ks. Anny Mazowieckiej w Warszawie znalazł się w rankingu „Maluchy na brzuchy” za wysoki wskaźnik wsparcia nieprzerwanego dwugodzinnego kontaktu skóra do skóry po porodzie drogami natury oraz za wysoki odsetek kangurowanych noworodków przez tatę po porodzie zakończonym cesarskim cięciem.

*– Naszą misją jest dbanie o zdrowie i komfort świeżo upieczonych rodziców przez zapewnienie im niezbędnego wsparcia oraz opieki. Wyróżnienie „Maluchy na brzuchy” jest dla nas szczególnie ważne, ponieważ jest przyznawane na podstawie głosów pacjentek. Gdy tylko staje się to możliwe, kładziemy dziecko na piersi mamy, gdzie spędza dwie godziny. W naszym szpitalu kangurują również tatusiowie. To ważne, szczególne w przypadku cięć cesarskich, gdy po porodzie mama jest poddawana dalszym zabiegom medycznym. Umożliwiamy również porody rodzinne oraz przebywanie w sali na oddziale położniczym, na której znajduje się dodatkowe łóżko dla taty* – mówi Ewa Piotrowska, dyrektor Szpitala Karowa.

„Maluchy na brzuchy” to nie tylko ranking szpitali spełniających *Standard organizacyjny opieki okołoporodowej* w zakresie kontaktu skóra do skóry, ale przede wszystkim kampania uświadamiająca odbiorcom, jak ważne są pierwsze chwile po narodzinach.

**Kontakt dla mediów:**

Małgorzata Urbaś, malgorzata.urbas@mslgroup.com, tel. 882 140 108